

Spis treści

str.

OPOWIEŚĆ mojej babki — o tym, jak Bóg Świętowi stworzył był w czas równania dnia z nocą boginkę Sobótkę, o sobótkowych świątkach i o bezecności rosiczki, która milej bogince szatki wyjadała, gołą na śmiech ludzki ją wystawiając, i o tym, jak to Bóg Świętowi rosiczkę był pokarał... 5

OPOWIEŚĆ, z której dowiemy się, jakie były kąciny w grodzie Szczecinie, na co przeznaczał bóg Trzygłów skarby zdobyczne, które nasi przedojce kładli u jego stóp; o wielkiej prawości boga Prawego, a też i o tym, jak się odbywały sądne roki w Szczecinie i złodziejcy brali tyle cię w goliznę, ile skrzydlaków zrzucił był Prawy z jesionów, zaś na końcu o godziwym pokaraniu młynarzychy Brodzisławy Kaczuszkowej i jej manżonka młynarza... 15

OPOWIEŚĆ, w której chcemy opowiedzieć wam o dawnych kmieciach opolskich, ich rządności, a na ostatek zabawić was gadką o zmyślnym kmieciu Koszyku... 27

OPOWIEŚĆ o tym, jak bogowie Darzbóg i Rado-gost ziemie lechickie pod postacią dziadów ob-

chodzili; o siołach gościnnych i niegościnnych, a także o tym, jak powstała wieś Radogoszcz pod Łodzią i jak bogowie Sobczychę w kanię łaknącą przemienili, zaś córkę jej w kajankę; na koniec o rozejściu się bogów i przemianie Radogosta w kamień... 35

OPOWIEŚĆ, z której poznamy trudy najprzód kopaczy, później żeleźników naszych łysogórskich, dowiemy się z niej, czemu to zadał sobie tak srodze okrutną śmierć ów Radwan, co żelazo wymyślił, o krwawym najściu krwawokudłych i wrzkomo „niemych” i o isto niemocie naszych bogów... 47

OPOWIEŚĆ, z której dowiecie się o życiu sierocym córek Pietrka Rzepaka, o przywabionym borowcu i o straszliwej zemście dziwożony, co Wojcieszkę w rokinę, Zefkę w wierzbę spróchniałą, Maryjkę w wierzbę płaczącą przemieniła... 57

OPOWIEŚĆ o przednim lekowniku imieniem Olby i o tym, jak ów z Cichą, co po dzisiejszemu Śmierć znaczy, bojował i jak tajemnicę czerwonych łez cisu, w którym Cicha mieszka, wydarł, i o wielkim pochodzie na Niemca, i czerwonej zarazie, przy końcu zaś o tym, jak Olby z wielką pomocą świętego Marcina, co na białym koniu jeździ, zarazę precz odegnał, zaś na ostatek o mężnych śpiewankach naszych starodawnych wojów... 71

OPOWIEŚĆ, w której opowiadamy o włodyce imieniem Parsęta, o tym, jak pobudował on osadę na jeziorze, o nieszczęsnej chuci, jaką zapalał hrabia Zygfryd Niemiec do pięknej jak zorze Wodawity, o śmierci sobie zadanej przez oną i przemienieniu się dziewczeczki w wodną leluję... 87

OPOWIEŚĆ, z której dowiemy się o dwóch rodach bartodziejskich i o Jeźce, który w gawrze

z niedźwiedziem bojował, iżby lubą w dziewannę
przemienioną odzyskać... 97

OPOWIEŚĆ o ziele czartopłochu, które strzelby
zaklina, o dzielnym Janysku i jego wyprawie po
owo ziele cudowne do chatki, która na kurzej nóż-
ce stała, o pocziwej Czartopłoszce i o pogromieniu
wroga śmiertelnego... 117

OPOWIEŚĆ o gajach świętych i dąbrowach oraz
wspaniałych kęsinach słowiańskich i ich zniszcze-
niu, o domu boga dębie, o buku, lipie najlepszej,
o leszczynie i innych drzewach polskich, a także
o żołnierzu, który zmartwychwstał i innych z gro-
bu podnosił do życia, a i o pewnej przygodzie we-
selnej... 135

OPOWIEŚĆ, w której poznajemy zaczarowaną łą-
kę mojej babki, zioła przedziwne, które cuda czy-
nią, jako to dla przykładu jemiola, bzistrach,
czarny bez... i jeszcze coś niecoś z życia... . . . 145